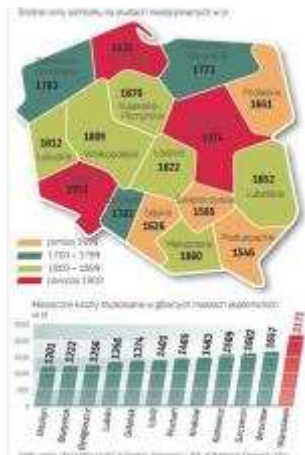


Inwestycja, za którą płaci się czesne

Renata Czeladko 07-06-2010, ostatnia aktualizacja 07-06-2010 03:43

Najdroższe są studia dla przyszłych dentystów – wynika z raportu, do którego dotarła „Rz”



źródło: Rzeczpospolita

Koszty studiowania to: czesne, wynajem kawalerki, bilet miesięczny. Na mapie podane jest średnie czesne na studiach niestacjonarnych na uczelniach publicznych i niepublicznych.

[+zobacz więcej](#)

- [Ucz się, płac i płac, czyli gdzie są najdroższe studia w Polsce](#)

Tomasz Ciuk, student socjologii Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, wybrał studia na płatnej uczelni. – Czesne wynosi ok. 2,8 tys. zł za semestr – opowiada. – Na studia patrzę jak na inwestycję. Interesuję się badaniami marketingowymi. Zależało mi na nauce na uczelni rozpoznawalnej przez przyszłych pracodawców.

Dodaje, że ta inwestycja zaczyna mu się zwracać, bo już znalazł pracę.

– Na studia coraz częściej patrzy się jak na inwestycję – potwierdza Dominik Antonowicz, socjolog z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, współautor raportu „(Bez)płatne studia”, do którego dotarła „Rz”. – Istotne jest więc, by przed ich podjęciem obliczyć wydatki, jakie się poniesie w trakcie nauki.

W Polsce za studia płaci 58 proc. z blisko 2 mln studentów – wynika z analiz ekspertów z Ernst & Young oraz Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. Na studiach płatnych kształci się 980 tys. osób, 440 tys. z nich – na uczelniach publicznych.

Wybór z kalkulatorem

Antonowicz wraz z ekonomistą ze Szkoły Głównej Handlowej Bartłojem Gorlewskim porównali czesne na uczelniach publicznych i niepublicznych w różnych regionach kraju w tym roku akademickim.

– Trochę było dla nas zaskoczeniem, że to w województwie śląskim najbardziej opłaca się studiować i pracować – komentuje socjolog. Według raportu Śląskie zajmuje drugie po woj. mazowieckim miejsce pod względem wysokości zarobków (ok. 3,6 tys. zł miesięcznie). A śląskie uczelnie mają stosunkowo niskie opłaty za studia (średnio 1,6 tys. zł za studia niestacjonarne).

– Są też kierunki, za które student mniej zapłaci na uczelniach niepublicznych niż publicznych i odwrotnie – opowiada Gorlewski.

Według raportu na uczelniach państwowych bardziej opłaca się studiować np. biotechnologię czy informację naukową i bibliotekoznawstwo. Te kierunki są nawet o kilkaset złotych tańsze niż na

uczelniach niepublicznych. Z kolei na uczelniach prywatnych niższe czesne student zapłaci na biologii, chemii czy kosmetologii.

Autorzy opracowania porównali również czesne na różnych kierunkach na studiach dziennych (stacjonarnych) na uczelniach prywatnych oraz opłaty na studiach zaocznych i wieczorowych (niestacjonarnych) na uczelniach państwowych i prywatnych.

Okazało się, że najdroższymi studiami dziennymi w szkołach prywatnych są techniki dentystyczne (3,9 tys. zł za semestr) i architektura wnętrz (3,5 tys. zł). Z kolei najkosztowniejsze studia niestacjonarne na uczelniach publicznych i niepublicznych to kierunek lekarsko-dentystyczny (12 tys. zł).

Krzysztof Pawłowski, prezydent Wyższej Szkoły Biznesu – National-Louis University, przestrzega jednak, by przy wyborze studiów nie kierować się jedynie wysokością czesnego: – To bardzo ryzykowne. Nie da się oferować wysokiej jakości studiów przy utrzymywaniu niskiego czesnego. Nie da się prowadzić zajęć w małych grupach czy zatrudniać dobrych specjalistów do prowadzenia zajęć.

Naukowcy pokusili się też o zrobienie rankingu miast akademickich najbardziej przyjaznych studentom pod względem kosztów utrzymania. Pod uwagę wzięli ceny biletów komunikacji miejskiej, czesne i wynajem mieszkania.

Tani jak Olsztyn

Najtańszym miastem okazał się Olsztyn (1,2 tys. zł miesięcznie na utrzymanie). Najdroższa jest Warszawa, gdzie studentowi potrzeba na utrzymanie niemal drugie tyle. – Nie wybrałabym się na studia do Warszawy, bo już Olsztyn jest dla mnie drogi – komentuje Monika, studentka ekonomii z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Dla studentów spoza miasta największym wydatkiem jest zwykle wynajem mieszkania. W Warszawie za wynajęcie kawalerki trzeba średnio zapłacić 1,7 tys. zł miesięcznie.

Pełen raport „(Bez)płatne studia” www.superstudia.pl